

Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrowienia Chorych

Parafia rzymskokatolicka została erygowana 14 września 1982 r. Obejmowała ona wówczas przede wszystkim obszar os. Tysiąclecia, ale także istniejące fragmenty starej zabudowy dawnego Bedarowca.

Pod koniec lat 50. XX wieku zdecydowano o budowie osiedla mieszkaniowego na granicy Katowic i Chorzowa. Pierwsze budynki powstały w roku 1961, zaś cała inwestycja miała zakończyć się po 10 latach budowy. W pierwszym okresie budowano stosunkowo szybko, więc liczba mieszkańców dynamicznie się zwiększała. Teren, na którym powstawało osiedle, należał do parafii św. św. Jana i Pawła Męczenników w Dębie. Nic więc dziwnego, że w krótkim czasie liczba parafian radykalnie wzrosła: w 1964 roku było ich 8200, a w 1981 roku już 25 000.

Osiedle miało być w planach wzorcowym osiedlem tamtych czasów. Z planów jednak zostało niewiele. Niestety obok bloków mieszkalnych — jak to wówczas było normą — nie powstawały niezbędne obiekty: żłobki, przedszkola, szkoły, przychodnie zdrowia, ośrodki kultury.

Zatem postulaty o budowę kościoła dla kilkunastu tysięcy katowiczian były — dla ówczesnych władz — głosem wołającego na puszczy.



Wnętrze kościoła z antresoli.

KRZYŻE PRZYDROŻNE I KAPLICZKI

Na terenie kościelnym stoją drewniany krzyż misyjny i krzyż metalowy.

Nie bez znaczenia był też czas, w którym się to działo. Budowa osiedla — docelowo dla blisko 40 000 mieszkańców (tyle liczy np. Knurów!) — zbiegła się z obchodzonym wówczas przez Kościół w Polsce millennium chrztu Polski. Jednak władze administracyjne i polityczne akcentowały raczej 1000-lecie powstania państwowości polskiej, chcąc oderwać historię kraju od chrześcijaństwa. Powstające osiedle miało być wzorcowym osiedlem socjalistycznym, dlatego władze państwowe wszystkimi dostępnymi środkami dążyły do zablokowania budowy kościoła.

Došlo do tego, że bp Herbert Bednorz publicznie głosił, iż myśli o tym, „(...) czy na osiedle Tysiąclecia w Katowicach nie wjechać z wozem Drzymały, by tam odprawić Mszę św. dla ludzi”, i że on w kwestii zezwolenia na budowę obiektów sakralnych „nie zadowolony się byle jakim ochłapem”.

To dla władzy brzmiało już jak realna groźba. Swoją głosem w tej sprawie podniósł także kard. Karol Wojtyła z Krakowa, który głosząc Słowo Boże na męskiej pielgrzymce w Piekarach Śląskich w 1974 roku, otwarcie domagał się wydania zezwolenia na budowę kościoła na os. Tysiąclecia.

Taką zgodę wydano dopiero 27 maja 1977 roku, po blisko 15 latach starań.

Dzieje parafii

Ogromna liczba wiernych spowodowała, że w dębskim kościele zwiększono liczbę wikarych. Odprawiano dodatkowe msze, w tym także specjalne dla mieszkańców osiedla. Oczywiście takie doraźne próby rozwiązania uciążliwości wynikłych z powiększającej się liczby parafian nie mogły rozwiązać problemu. Kłopoty były przecież i z posługą duszpasterską, i z katechizacją dzieci, od której wzięto początki duszpasterstwa na nowym osiedlu. By nie narażać dzieci na niebezpieczne przejście przez budujące się osiedle i dalej wzdłuż ruchliwej ulicy dojście do sal katechetycznych przy kościele w Dębie, urządzono salkę katechetyczną w jednym z bloków mieszkaniowych, przy obecnej ul. Tysiąclecia nr 35, w zaadaptowanym lokalu przeznaczonym pierwotnie na sklep.



Kościół w trakcie budowy, powyżej strefa ołtarza, po lewej widok z zewnątrz.



A to ciekawe!

Swoją rolę w rozwiązaniu problemów mieszkańców os. Tysiąclecia miał ówczesny metropolita krakowski ks. kard. Karol Wojtyła, który głosząc Słowo Boże na męskiej pielgrzymce w Piekarach Śląskich w 1974 r., otwarcie domagał się przyznania pozwolenia na budowę kościoła na os. Tysiąclecia.

Cmentarz parafialny.

**A to ciekawe!**

Ponieważ os. Tysiąclecia wciąż się rozbudowuje, parafia także się powiększa. Wraz z ukończeniem budowy i zasiedleniem bloków wzdłuż ul. Chorzowskiej (czyli tzw. 4 Wież) czy kolejnych budynków, które powstaną pomiędzy osiedlem Dolnym a Górnym (tzw. Nowe Tysiąclecie), liczba parafian przekroczy 20 000.

6 czerwca 1979 roku papież Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła, zaś 27 września 1979 roku rozpoczęto prace budowlane. Mieszkańcy osiedla z niezwykłym entuzjazmem przystąpili do przygotowania terenu pod budowę, a później brali czynny udział w pracach budowlanych. Zdarzały się dni, że na placu budowy przebywało 100 osób, które pracowały społecznie. Wierni wspierali również finansowo budowę kościoła. Tak więc już po dwóch latach zakończono I etap budowy. Tak zwany kościół dolny poświęcił biskup katowicki Herbert Bednorz 13 grudnia 1981 roku (w dniu wprowadzenia stanu wojennego w Polsce).

We wrześniu roku następnego erygowana została parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych. Budowniczym kościoła i jego pierwszym proboszczem był mianowany ks. Paweł Furczyk.

Parafia krótko istniała w pierwotnym kształcie, już bowiem po trzech latach wydzielono z niej niewielki obszar dla parafii utworzonej 1 września 1985 roku na Tysiącleciu Górnym.

Cmentarz parafialny

Otwarcie cmentarza — którego budowę rozpoczął ks. Józef Włosek — nastąpiło w dniu jego poświęcenia 12 czerwca 2011 roku. Cmentarz ma adres: ul. Mieszka I 6. W poprzednich latach wierni chowani byli na cmentarzach parafialnych w Dębnie, Załężu i na cmentarzu komunalnym w Murckach.

Tak jak długo trzeba było czekać na zgodę na powstanie nowego kościoła, tak również blisko 20 lat trwał, zanim katowicki radni uchwalili decyzję o budowie cmentarza. Na tak długi okres oczekiwania niewątpliwie miało wpływ jego sąsiedztwo, czyli oczyszczalnia ścieków Klimzowiec, która ze swą strefą ochronną podchodziła niemal pod świątynię.

Najwięcej kontrowersji budziło zmniejszenie zielonej strefy ochronnej, która miała chronić mieszkańców osiedla przed szkodliwymi czynnikami oczyszczalni. Problem ten rozwiązano poprawkami w planach cmentarza i nowymi obliczeniami wymaganej strefy ochronnej oraz deklaracjami władz parafii o sadzeniu drzew na cmentarzu. Największe jednak znaczenie w usunięciu uciążliwych efektów sąsiedztwa oczyszczalni miała jej gruntowna modernizacja przeprowadzona w latach 2009–2011.

Zniszczony krzyż graniczny pomiędzy Dębem a Bederowcem.



Wezwanie parafii

Ustalenie wezwania kościoła głównego jako Podwyższenia Krzyża Świętego związane było z konkretnym wydarzeniem. Na terenie dzisiejszego os. Tysiąclecia od strony Dębna stał kamienny krzyż, który chciano usunąć. Powodem miało być jego uszkodzenie podczas prac.

Wywołało to sprzeciw wiernych. Aby zapobiec eskalacji konfliktu, krzyż przeniesiono do kościoła w Dębnie. Dziś jego fragmenty znajdują się na terenie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Ustalono także drugie wezwanie — Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO I MATKI BOŻEJ UZDROWIENIA CHORYCH (Tysiąclecie Dolne)

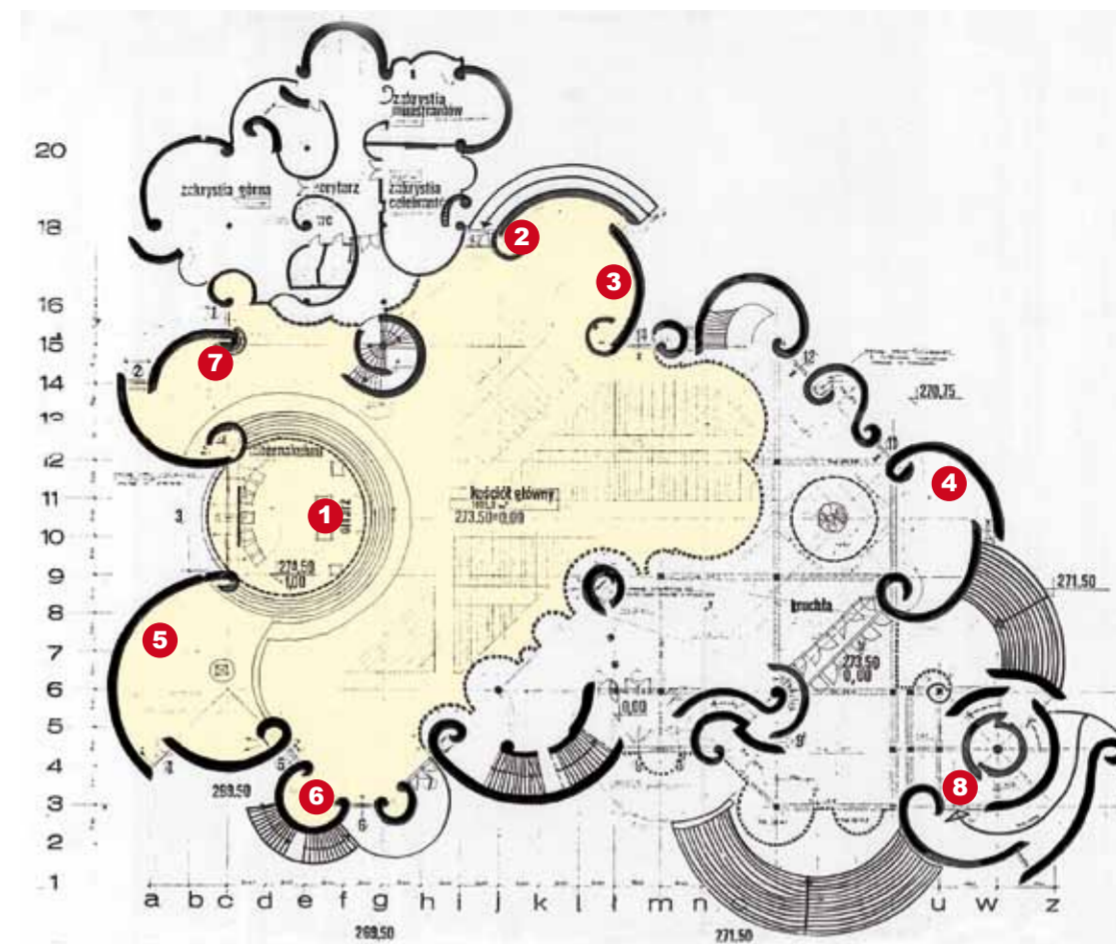
ul. Mieszka I 6, 40–877 Katowice, tel. 32 254 74 00

tysiaclecie.dolne@archidiecezja.katowice.pl, www.parafiatd.katowice.opoka.org.pl

Dekanat:	Katowice-Załęże
Liczba parafian:	17 100
Data odpustu:	druga niedziela września, Fest Parafialny w Boże Ciało
Wieczna adoracja:	15 czerwca
Msze św. niedzielne:	8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 17.00, 20.00, sobota: 18.00
Msze św. w tygodniu:	7.00, 18.00

Do parafii należą ulice:

Bolesława Chrobrego (nr 2, 9, 13, 26, 32, 37, 38, 43), Bolesława Krzywoustego, Mieszka I, Piastów, Tysiąclecia (do nr. 78), Zawiszy Czarnego.



Rzut kościoła na Tysiącleciu Dolnym na poziomie posadzki kościoła górnego. Żółtym kolorem zaznaczono kościół dolny.

1. Ołtarz główny z figurą Ukrzyżowanego autorstwa Gustawa Zemly
2. Kaplica Matki Boskiej Fatimskiej
3. Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej
4. Figura św. Antoniego
5. Kaplica Męki Pańskiej (planowana)
6. Kaplica św. Barbary
7. Kaplica Chrztu św.
8. Konfesjonały

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych

Pierwotnie kościół ten miał służyć wszystkim mieszkańcom os. Tysiąclecia. Jego budowa była największą i najdroższą inwestycją w diecezji katowickiej i jedną z najtrudniejszych technicznie (ze względu na skomplikowaną architekturę i konstrukcję dachu) budowli sakralnych. Na koszt bez wątpienia wpływ miała niezwykła forma świątyni oraz jej rozmiar: powierzchnia kościoła górnego wynosi 2300 m², dolnego — 68 m²; kubatura wynosi 38 000 m³.

Jednak ciągłe zwiększanie liczby bloków doprowadziło do tego, że kościół jest jednym z dwóch na osiedlu.

13 grudnia 1981 roku, w dniu wprowadzenia stanu wojennego, bp katowicki Herbert Bednorz poświęcił dolny kościół, który dedykował Matce Bożej Uzdrawienia Chorych. Odtąd os. Tysiąclecia miało długo oczekiwaną punkt sakralny służący budowaniu w pełni wspólnoty parafialnej.

Głównym założeniem świątyni było wpisanie się w osiedle, któremu ze względów kubaturowych trudno było dorównać skalą. Wykorzystano więc zasadę kontrastowania poszczególnych segmentów budowli (tak jak nierównej wysokości są domy na osiedlu), zastosowano krągłości w kontraście do graniastosłupowych domów, zaś w odniesieniu do nich przyjęto zasadę podobierstwa (wiązań) — nierówne wysokości poszczególnych części kościoła i różne poziomy bloków osiedlowych.

**PROBOSZCZOWIE**

ks. Paweł Furczyk (1982–2008)

ks. Józef Włosek (2008 – nadal)

Wnętrze kościoła dolnego.



Dzwonnica widziana z dołu.

Poszczególne ściany — każda na odrębnym fundamencie! — oddzielone są oknami. Większość z nich jest murowana z cegły klinkierowej, zaś te, które stanowią podporę dachu, wykonano z lekkiego zbrojonego betonu i obłożono cegłami klinkierowymi. Powyginane ściany, zwane krzywoliniowymi od rysunku ich rzutów, dają także wyraz innej symbolice. Ponieważ nie widać — patrząc z oddali na bryłę kościoła — gdzie się zaczynają i kończą, nawiązują do nieskończoności, tworząc niejednoznaczną metaforę. Trzeba także podkreślić, że użyty materiał — klinkierowa cegła — mimo lekkości i zwiewności bryły daje równocześnie — szczególnie odczuwalne we wnętrzu — wrażenie ciężaru, powagi, majestatu.

Z zewnątrz wszelkie pofałdowania bryły nawiązują do nieskończoności, za to w środku wręcz przeciwnie — tworzą się niezwykle konkretne, ze względu na przeznaczenie, nisze, czy też wręcz — ze względu na intymność — zakamarki. Stoją w nich konfesjonały, zaś ściany swymi wklęsłymi stronami tworzą tła dla kaplic, a w części ołtarzowej przeznaczone są na chrzcielnicę i tabernakulum.

Projektantom nie udało się zrealizować swego pomysłu doświetlenia wnętrza zamykającym prezbiterium wielkim oknem, na którego tle miał powstać ołtarz. Na takie rozwiązanie nie wyrażono zgody, gdyż okno to, wychodząc na zachód, uniemożliwiłoby wiernym (w godzinach popołudniowych i wieczornych latem) należyte uczestnictwo we mszy. Obecne rozwiązanie jest kompromisem.

Ołtarz jest autorstwa prof. Gustawa Zemły, który opracował projekt rzeźby Chrystusa Ukrzyżowanego. Postać jest bez krzyża, unosi się, a twarz wyraża łagodność. Rzeźba ma około 5 m i pierwotnie umieszczono ją — wbrew niemożliwym do zaakceptowania projektem — na białym tle z zarysem krzyża. Obecnie jest już gotowy i zatwierdzony projekt nowego wystroju świątyni, obejmujący ołtarz i prezbiterium.

Trochę historii

Historia pierwszej świątyni na os. Tysiąclecia jest poniekąd historią stosunków pomiędzy Kościołem katolickim a państwem komunistycznym. Pokazuje ona, jak bardzo władza nie chciała nowych świątyni i jak wierni się o nie upominali. Pokazuje też, jakimi drobnymi i większymi złośliwościami urzędnicy partyjno-państwowi posługiwali się, by pełniąc władzę w imieniu ludu (na co się powoływali), ludowi temu robić wbrew.

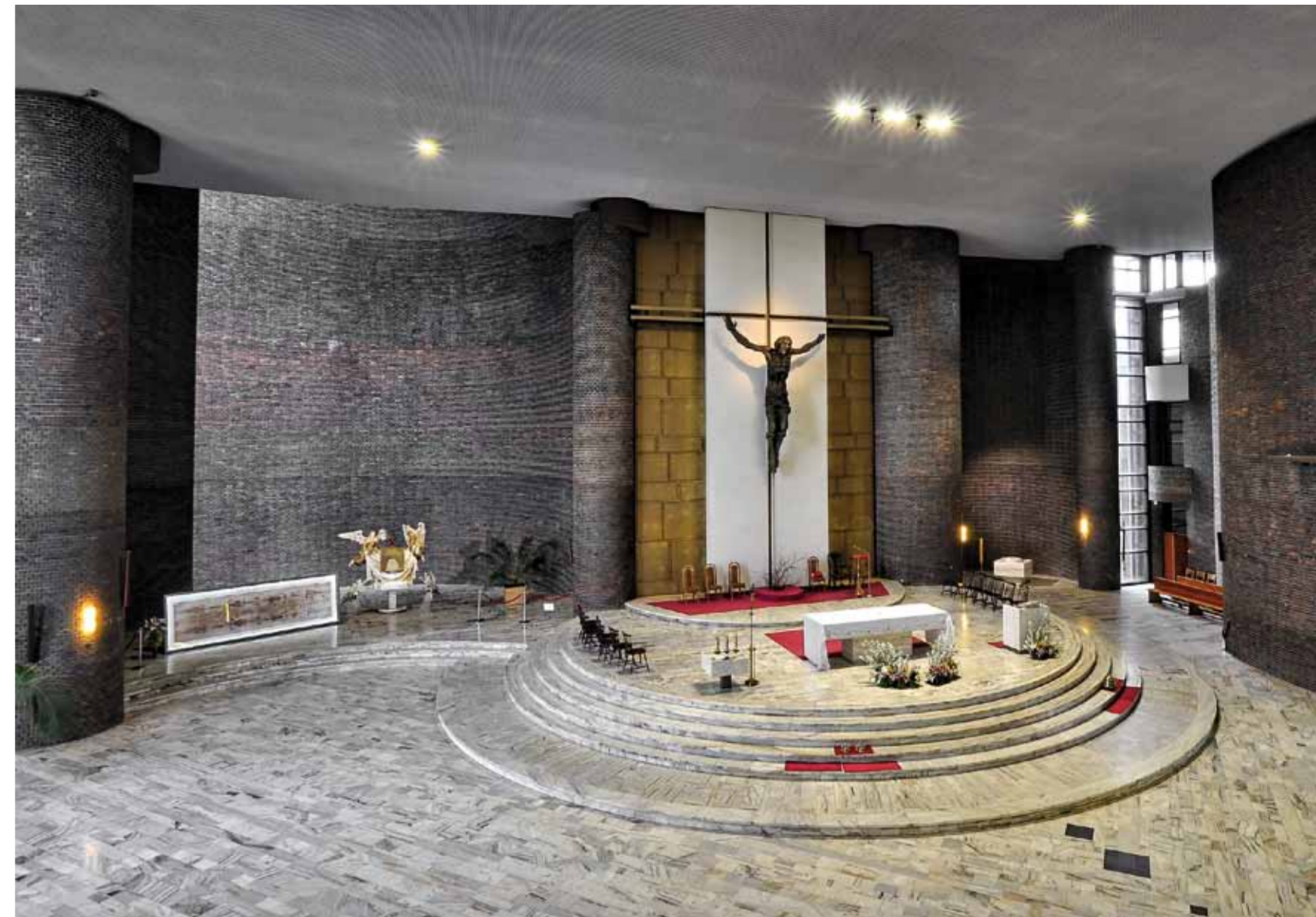
Gdy parafia dębska nie bardzo już mogła podołać w swej posłudze ogromnej liczbie wiernych, władze zdecydowały się jednak ustąpić i zezwolić na budowę nowego kościoła. Warunek był przede wszystkim taki, by miejsce nie było zbyt eksponowane, by nie było w centrum zabudowy.

Lokalizacja przyszłej świątyni rodziła szereg problemów. Już na wstępie okazało się, że wskazany przez władze teren nie nadaje się ze względów geologicznych na postawienie okazałego obiektu budowlanego. Kolejna lokalizacja była niekorzystna ze względu na położenie: tuż nad Rawą, inna była nieopodal oczyszczalni ścieków. Na pewno było to wynikiem niechęci władz do takiej inwestycji na osiedlu, ale też tego, że planując je, nigdy nie brano pod uwagę, iż wśród bloków stanie świątynia. Osiedle budowane było jako nowoczesne, a wyrazem tej nowoczesności miał być ateizm jego mieszkańców. Zatem w planach kościoła nie było.

A to ciekawe!

Kościół pierwotnie miał być o 5 m wyższy, jednak — już w trakcie budowy, w 1983 r. — ze względów finansowych zdecydowano się zmniejszyć jego wysokość.

Wnętrze świątyni od ołtarza.



Ołtarz główny z rzeźbą Ukrzyżowanego Gustawa Zemły.

Ostatecznie wybrano obecną lokalizację: po interwencjach u ówczesnego wojewody Stanisława Kiermaszka 15 kwietnia 1979 roku przekazano parafii w Dębnie teren po poligonowej wytwórni betonu.

Pozwolenie na budowę wydano w sierpniu 1979 roku, ale już po roku zmniejszono ustaloną wielkość terenu, tłumacząc to błędem urzędnika i proponując jako rozwiązanie rezygnację z budowy dużego probostwa i sal katechetycznych.

Wymusiło to radykalną zmianę projektu: odwrócenie świątyni o 180° i włączenie sal katechetycznych w obręb budynku.

Prace rozpoczęto od budowy sal katechetycznych, by dzieci już nie musiały chodzić do kościoła w Dębnie. 11 grudnia 1981 roku ukończono kościół dolny, którego poświęcenie zaplanowane było na 13 grudnia. Dokonał go bp Herbert Bednorz. W czasie mszy św. zawierzył on parafię Matce Bożej Uzdrawienia Chorych.

Na początku roku 1984 ukończono plebanię. Jej wielkość wynikała z faktu zaplanowania budowy kaplicy mszalnej na osiedlu Górnym; posługujący w niej kapłani mieli mieszkać na plebanii kościoła osiedla Dolnego.

Bryła świątyni została zamknięta 16 stycznia 1988 roku. Przykrywający ją dach jest płaski, wykonany ze stalowej kratownicy pokrytej blachą i papą.

14 września 1991 roku ordynariusz katowicki, ks. bp Damian Zimoń, konsekrował kościół. Za koniec jego budowy — ale jedynie pod względem architektonicznym — uznać należy zwieńczenie wieży pięciometrowym krzyżem, co nastąpiło w grudniu 1993 roku.

Nie można jednak powiedzieć, że świątynia jest w pełni ukończona. Dzwonnica jest pusta, brakuje stacji drogi krzyżowej, konieczny jest zakup organów.

Czy wiesz, że...

Istnieje, pozytywnie zaopiniowany, projekt zmian we wnętrzu świątyni, opracowany przez Szymona Prandziocha przy współudziale prof. Antoniego Cygana.

Zawiera on m.in. przeniesienie tabernakulum pod nowy krzyż, który powstanie z belek w jasnej tonacji. Tłem dla krzyża będzie wielkie okno o szbach rozpraszających światło.

Powstaną także malarskie stacje Drogi Krzyżowej.

Wizualizacja nowego ołtarza wg projektu Szymona Prandziocha.



KOŚCIÓŁ PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO I MATKI BOŻEJ UZDROWIENIA CHORYCH

Architekt i współpracownicy:	mgr inż. arch. Henryk Buszko, mgr inż. arch. Aleksander Franta, inż. Lidia Baron — współpraca, mgr inż. Henryk Raszka — konstrukcja, mgr inż. Janusz Mach — konstrukcja dachu
Projekt wystroju:	Henryk Buszko, Aleksander Franta
Rzeźby:	Chrystusa na krzyżu i św. Antoniego — Gustaw Zemła w węglu św. Barbary — Aleksander Filipek
Budowniczy:	ks. Paweł Furczyk (1979–1993)
Projekt:	1977–1982; zatwierdzenie i zezwolenie na budowę — 1979, 1980
Powierzchnia działki:	9989 m ²
Powierzchnia zabudowy:	1779 m ²
Powierzchnia użytkowa:	4749 m ² (w tym kościół dolny 1730 m ²)
Kubatura:	37 711 m ³
Liczba użytkowników nawy:	1700